

19.05.2020r. (tj. wtorek) - dzieci 5 latnie (oddział II)

Temat: „Pomagamy przy wypadkach”

PRZYGOTUJ:

Załączniki, gazety, farby plakatowe, pędzle, kubek i woda, kredki

/źródła: zasoby google - grafika, pinterest, ciociakinga/facebook, „Leniwe literki” M. Strękowska – Zaremba, przewodnik metodyczny wyd. Podręcznikarnia/

1. **Słuchanie** opowiadania pt.: „Dzielny Karol” Doroty Kossakowskiej – *przeczytaj dziecku opowiadanie, zwróć przy tym uwagę, aby dziecko było skupione na czytanych tekstach.*

Karol wyszedł dzisiaj do szkoły trochę wcześniej niż zwykle. Chciał po drodze zajść do kolegi. Dzień był słoneczny, więc z przyjemnością pokonywał drogę prowadzącą przez park. Kiedy wychodził z parku, poczuł dziwny zapach.

- Znam ten zapach – pomyślał Karol.

- Chyba ktoś rozpałił ognisko i czuję zapach dymu – zastanawiał się chłopiec.

Ale to nie było ognisko. Kiedy Karol wyszedł z parku zobaczył co się dzieje. Dom z czerwonym dachem palił się. Płomienie wydostawały się przez okno, a nad domem unosił się szary dym. Karol rozejrzał się wokół siebie. Nikogo w pobliżu nie było. Sam musiał podjąć decyzję co należy zrobić.

- Muszę wezwać pomoc – pomyślał chłopiec.

Szybko przypomniał sobie numer alarmowy 112. Wezwana przez Karola straż pożarna przyjechała bardzo szybko. Strażacy wynieśli z płonącego domu przestraszonego chłopca, który nie potrafił sam wydostać się z budynku. Ratownicy medyczni udzielili chłopcu pomocy. Po zakończonej akcji ratunkowej jeden ze strażaków podszedł do Karola i zapytał:

- Czy to ty nas wezwałeś?

- Tak – odpowiedział nieśmiało Karol.

- Jesteś dzielnym chłopakiem – powiedział strażak. Dzięki tobie uratowaliśmy dom i chłopca.

Karol poczuł wielką radość. Pomyślał, że kiedyś może i on będzie strażakiem...

2. **Rozmowa** na temat opowiadania – *teraz porozmawiajcie na temat treści opowiadania, zwróć uwagę żeby dziecko odpowiadało na pytanie pełnym zdaniem.*

- Do kogo chciał zajść Karol po szkole?

- Co poczuł idąc przez park?
- Co zrobił Karol, kiedy zobaczył płonący dom?
- W jaki sposób wezwał pomoc?
- Kto przyjechał z pomocą?
- Co się wydarzyło po zakończeniu akcji ratunkowej?
- O czym pomyślał Karol?
- Czy każdy może zostać strażakiem?
- Jaka powinna być osoba, która chce zostać strażakiem, jakie cechy powinna posiadać?

3. **Oglądanie** ilustracji przedstawiających pracę strażaków „Strażacy w akcji” – otwórzcie książkę „Pięciolatek razem poznajemy świat” cz.4, na str.15 oraz wykorzystajcie obrazki z **ZAŁĄCZNIKA nr 1**. Poproś dziecko żeby opowiedziało co widzi na ilustracjach, jakie czynności wykonują strażacy, komu i w jakiej sytuacji pomagają.

4. **Przypomnienie** numerów alarmowych „Numery alarmowe” – wykorzystajcie **ZAŁĄCZNIK nr 2**. Przeczytaj dziecku nr alarmowe i poproś dziecko o ich powtórzenie. Następnie przypomnijcie zasady informowania odpowiednich służb o zdarzeniu, którego jesteśmy świadkiem.

- Na jaki numer dzwonimy, aby wezwać straż pożarną?
- Co trzeba powiedzieć dzwoniąc do straży pożarnej, aby zgłosić zdarzenie?
 - Jakie zdarzenie zgłaszamy,
 - Dokładny adres zdarzenia,
 - *Swoje nazwisko i imię

5. **Zabawa ruchowa** „Powódź”.

Na podłodze rozłożone są gazety. Na hasło rodzica: „Idziemy na spacer” – wychodzicie z gazet i spacerujecie w różnych kierunkach. Na hasło: „Powódź” – szybko zajmujecie miejsca na gazetach. Zabawę powtarzamy kilka razy.

6. Rozwiązywanie zagadek – *teraz dwie zagadki dla dzieci.*

„Nie smok żaden, nie ma pyska,
 dymem zionie, iskry ciska, w lesie
 pożre krzaki, drzewa,
 popiół potem wiatr rozwiewa” (**pożar**)

„Kto pracuje w hełmie,
pnie się po drabinie,
kiedy syczy ogień i gdy woda płynie?” (*strażak*)

7. **Wykonanie pracy** plastycznej pt. „Dzielni strażacy” – zadanie dziecka polega na wykonaniu pracy plastycznej przedstawiającej prace strażaków. Dziecko w ten sposób utrwała wiedzę o pracy strażaków. Do wykonania pracy może użyć farb lub kredek świecowych. Nie zapomnijcie wykonać zdjęć swoich prac i przesłać ich do mnie.
8. Czynności porządkowe – jak zawsze po zakończonej pracy sprzątam swoje stanowisko, nie wyręczamy dzieci w tych czynnościach, jedynie pomagamy gdy coś sprawia im trudność.

To tyle na dziś. W załącznikach znajdziecie jeszcze kolejną literkę, tym razem „c”, z którą warto się pobawić i posłuchać kolejnej przygody kota Atlasa. Na chętnych jak zawsze czekają dodatkowe propozycje.

Pozdrawiam 😊 😊 😊



Czym zajmują się strażacy?

Gaszą pożary



Ciocia Kinga



Czym zajmują się strażacy?

Usuwać skutki klęsk żywiołowych



Ciocia Kinga



Czym zajmują się strażacy?

Zabezpieczają miejsce wypadków



Ciocia Kinga



Czym zajmują się strażacy?

Prowadzą działania poszukiwawcze



Ciocia Kinga



Czym zajmują się strażacy?

Ratują zwierzęta



Ciucia Kinga



Czym zajmują się strażacy?

Udzielają pierwszej pomocy



Ciucia Kinga

STRAŻ POŻARNA



998

NUMER ALARMOWY

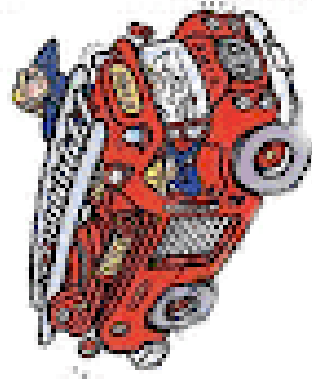
112



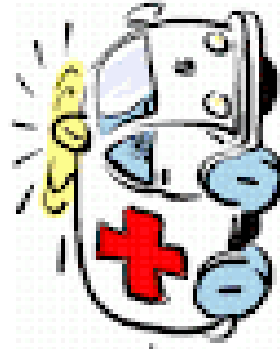
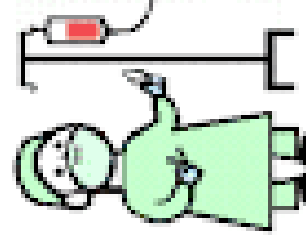
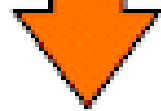
TELEFONY ALARMOWE



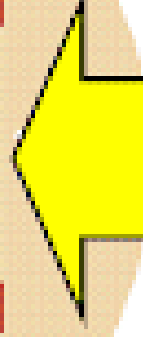
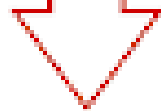
997



998



999



112

Przeczytaj opowiadanie o kotku Atlasie. Następnie porozmawiajcie na temat treści opowiadania, zapytaj dziecko czy zapamiętało słowa z opowiadania, które rozpoczynały się głoską „c.”

C jak cytryna

Wstał z łóżka bardzo niezadowolony.

„To wszystko przez tę pierwszą literę — pomyślał. — Jakby moje imię było na trzecią literę alfabetu, wtedy mógłbym spać dłużej. Tylko A musi być zawsze pierwsze.”

— Jaka jest trzecia litera alfabetu? — zapytał.

— Jest **ABC**. **C** jak cytryna, cebula i cudak — odparła mama. — Umyj się, bo cudacznie wyglądasz.

Atlas niedbale obliział czerwony nosek i przetarł łapkami zaspane oczka. Nastroszył sierść, wyprężył grzbiet i przeciągle ziewnął.

— Mleko na pewno nie jest na pierwszą literę alfabetu, więc chyba jeszcze śpi — powiedział głośno. — Pójdę do sklepu później. Nie ma po co się śpieszyć.

Uspokojony, wrócił do łóżka i pociągnął róg kołdry, żeby się przykryć.

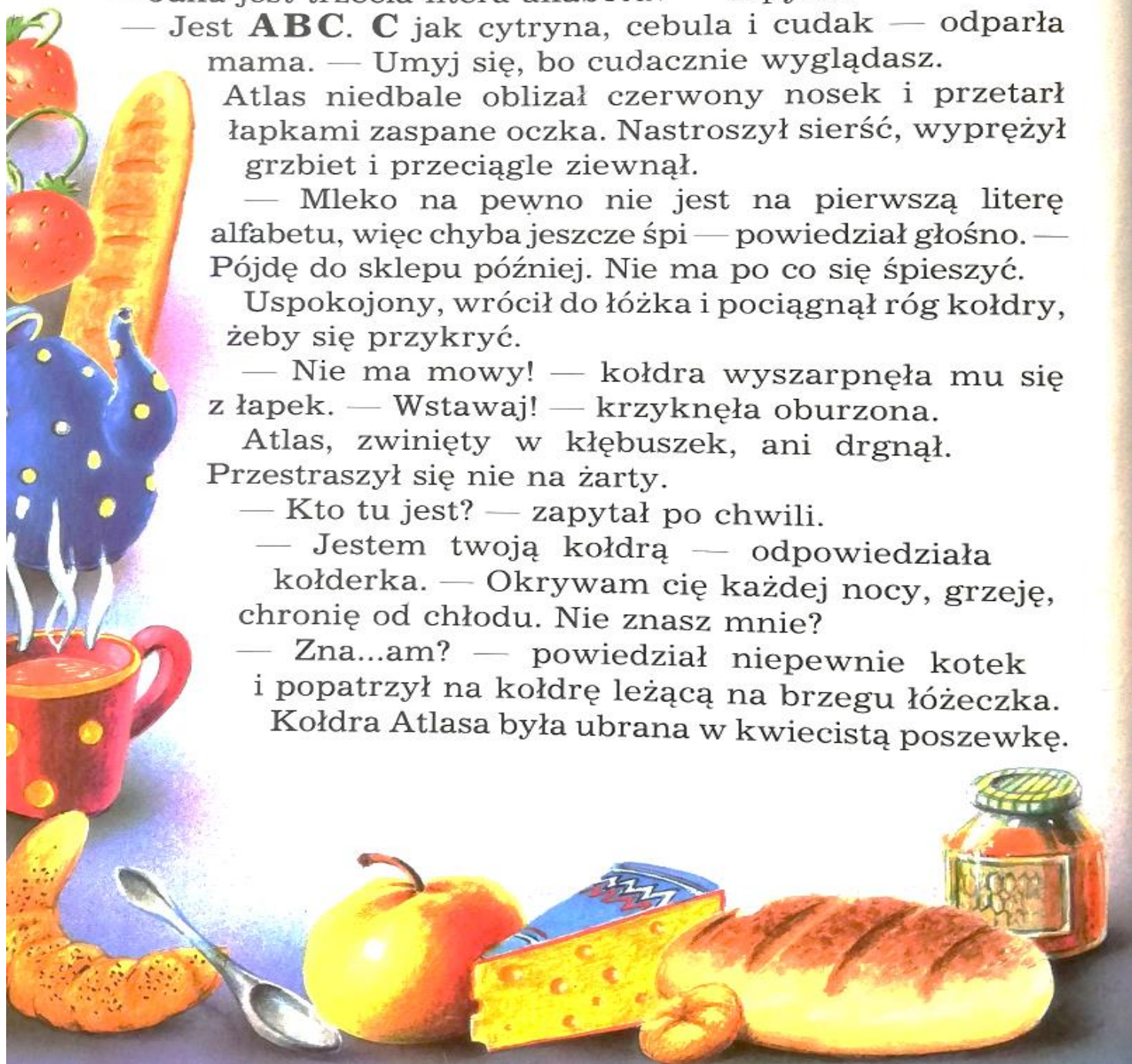
— Nie ma mowy! — kołdra wyszarpnęła mu się z łapek. — Wstawaj! — krzyknęła oburzona.

Atlas, zwinięty w kłębuszek, ani drgnął. Przestraszył się nie na żarty.

— Kto tu jest? — zapytał po chwili.

— Jestem twoją kołdrą — odpowiedziała kołderka. — Okrywam cię każdej nocy, grzeję, chronię od chłodu. Nie znasz mnie?

— Zna...am? — powiedział niepewnie kotek i popatrzył na kołdrę leżącą na brzegu łóżeczka. Kołdra Atlasa była ubrana w kwiecistą poszewkę.





— Ładna jesteś — zauważył kotek, przyjrzawszy się jej dokładnie. — Ładna i mięciutka — dodał. — Przykryj mnie — poprosił. — Chcę spać.

— Ani myślę! — stanowczo odparła kołdra. — Wszystkie kołdry i kołderki dawno już wstały.

— Ale wszystkie małe kotki jeszcze śpią — próbował bronić się Atlas.

— Nic podobnego! — zaszleściła kołdra. — Kotki są na K — jak kołderka, kaptcie i krokodyle. A wszystko, co zaczyna się na K, dawno już wstało — dodała twardo.

— Ale mleko jeszcze śpi — pisnął kotek. — Jest na M.

— To niczego nie zmienia. Cały alfabet jest bardzo pracowity. I nigdy jedna literka nie czeka na drugą. Gdyby tak było, twoja mama spałaby jeszcze.

Kotek zerwał się z łóżka.

— Nie pomyślałem — zawołał — że wyraz mama zaczyna się na tę samą literkę co mleko!

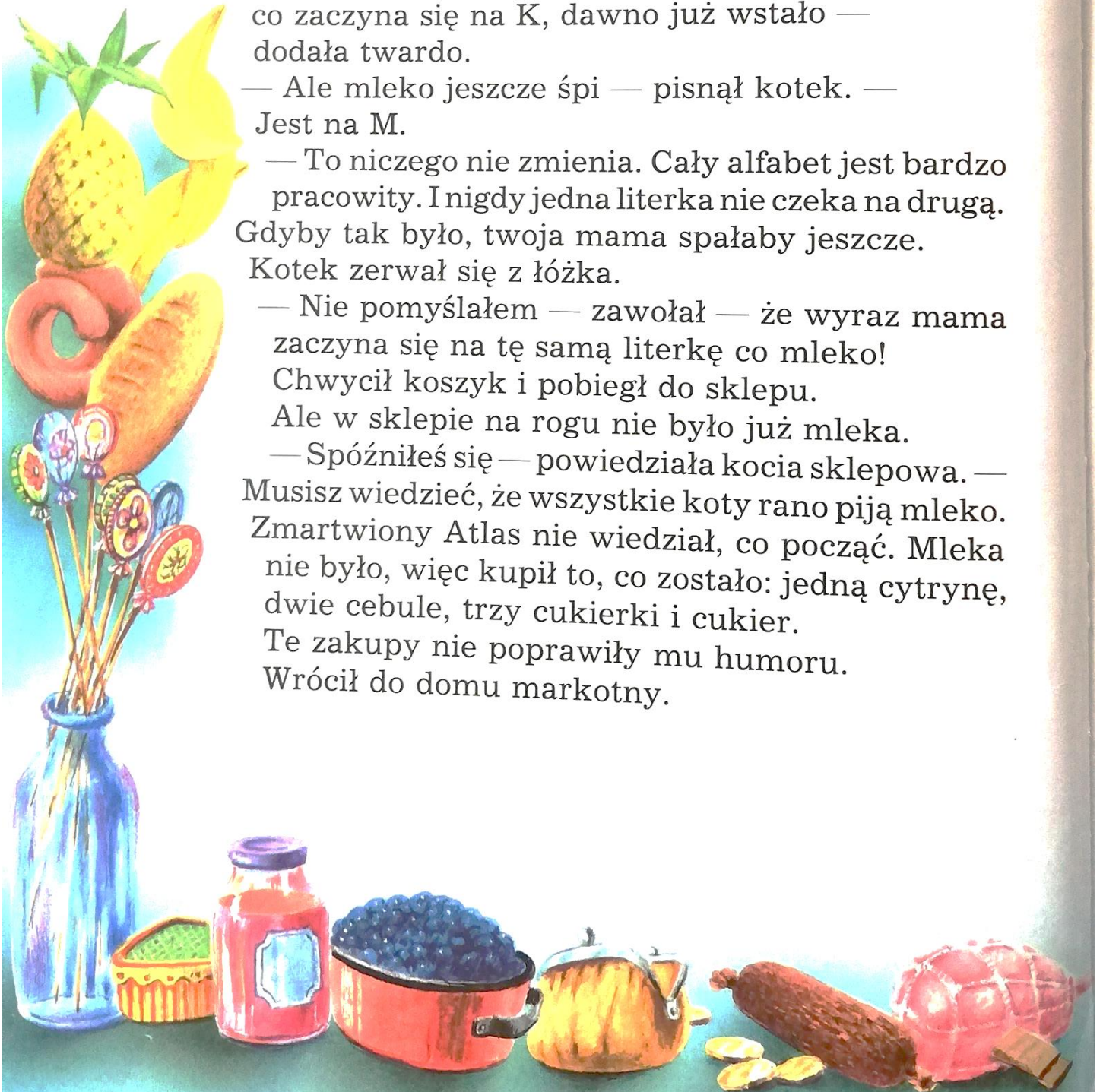
Chwycił koszyk i pobiegł do sklepu.

Ale w sklepie na rogu nie było już mleka.

— Spóźniłeś się — powiedziała kocia sklepowa. — Musisz wiedzieć, że wszystkie koty rano piją mleko. Zmartwiony Atlas nie wiedział, co począć. Mleka nie było, więc kupił to, co zostało: jedną cytrynę, dwie cebule, trzy cukierki i cukier.

Te zakupy nie poprawiły mu humoru.

Wrócił do domu markotny.





— I co? — spytała kołdra. — Miałam rację?

— Tak — miauknął zawstydzony kotek.

Wyjął z torby cytrynę, cebulę, cukierki i cukier.

— O?! — zdziwiła się kołdra. — Twoja mama nie potrzebuje niczego na **C**.

— Wiem — odparł Atlas.

— W takim razie dlaczego to kupiłeś?

— Nie wiem — powiedział szczerze. — Nie było mleka i sprzedawczyni śmiała się ze mnie.

— Więc kupiłeś cytrynę, cebulę, cukierki i cukier — westchnęła kołdra. — I co teraz?

— Chyba wszystko zjem. Zamiast mleka — szepnął zmartwiony kotek.

Ukroił plasterki cytryny i ostrożnie skosztował.

— Oj! Nie szcyp! — podskoczył jak oparzony. — Jesteś kwaśna!

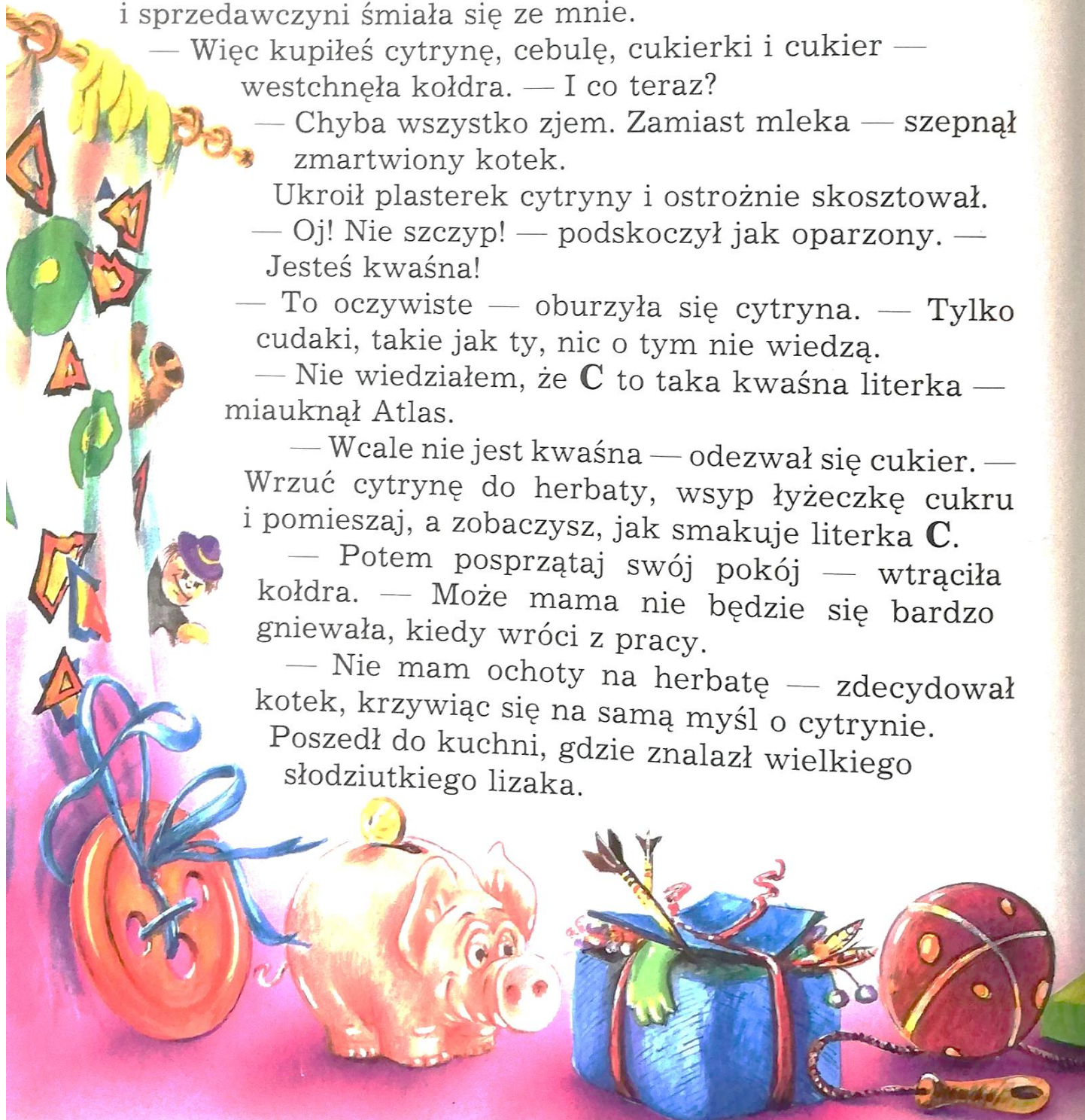
— To oczywiste — oburzyła się cytryna. — Tylko cudaki, takie jak ty, nic o tym nie wiedzą.

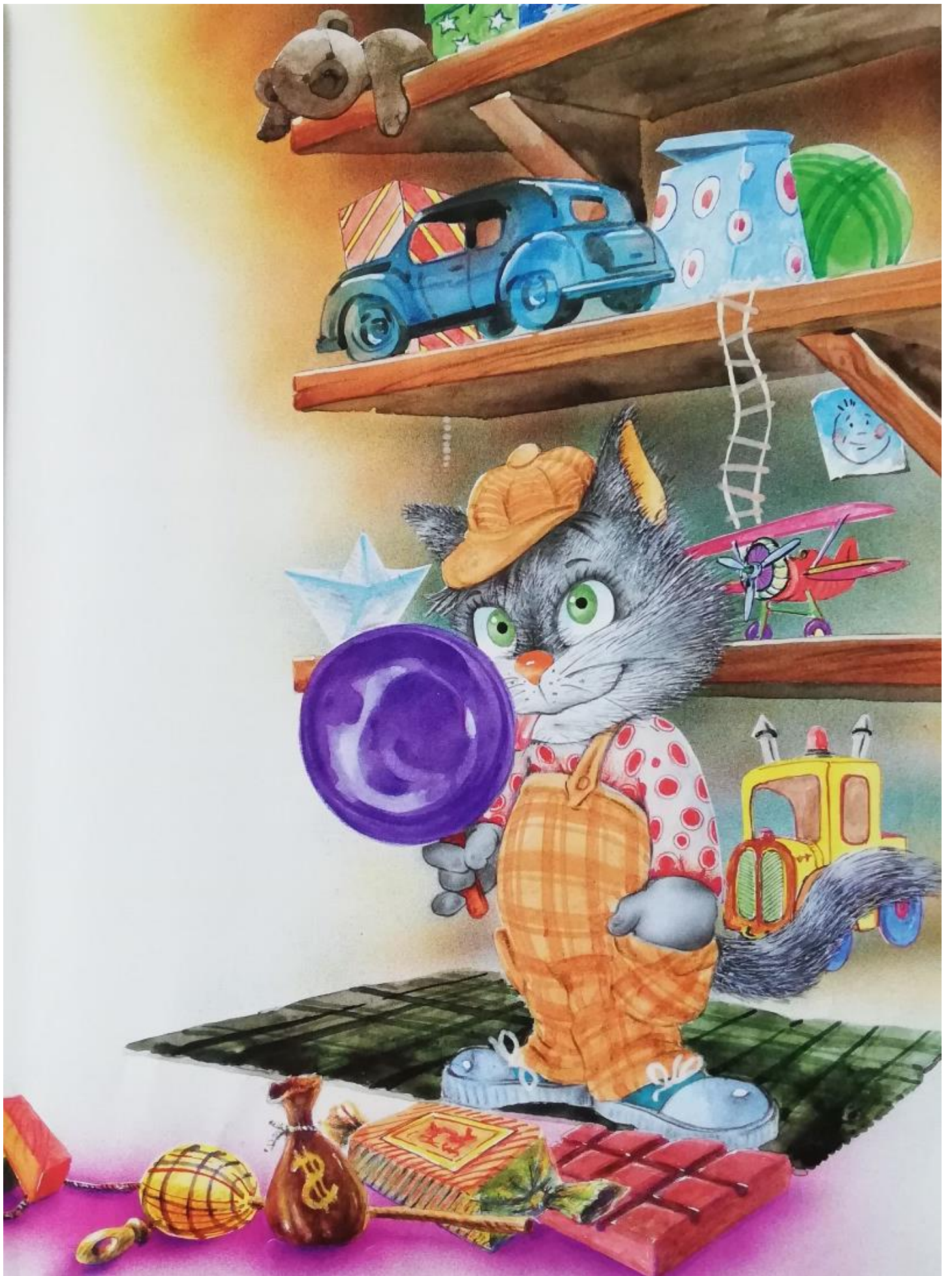
— Nie wiedziałem, że **C** to taka kwaśna literka — miauknął Atlas.

— Wcale nie jest kwaśna — odezwał się cukier. — Wrzuć cytrynę do herbaty, wsyp łyżeczkę cukru i pomieszaj, a zobaczysz, jak smakuje literka **C**.

— Potem posprzątaj swój pokój — wtrąciła kołdra. — Może mama nie będzie się bardzo gniewała, kiedy wróci z pracy.

— Nie mam ochoty na herbatę — zdecydował kotek, krzywiąc się na samą myśl o cytrynie. Poszedł do kuchni, gdzie znalazł wielkiego słodziutkiego lizaka.

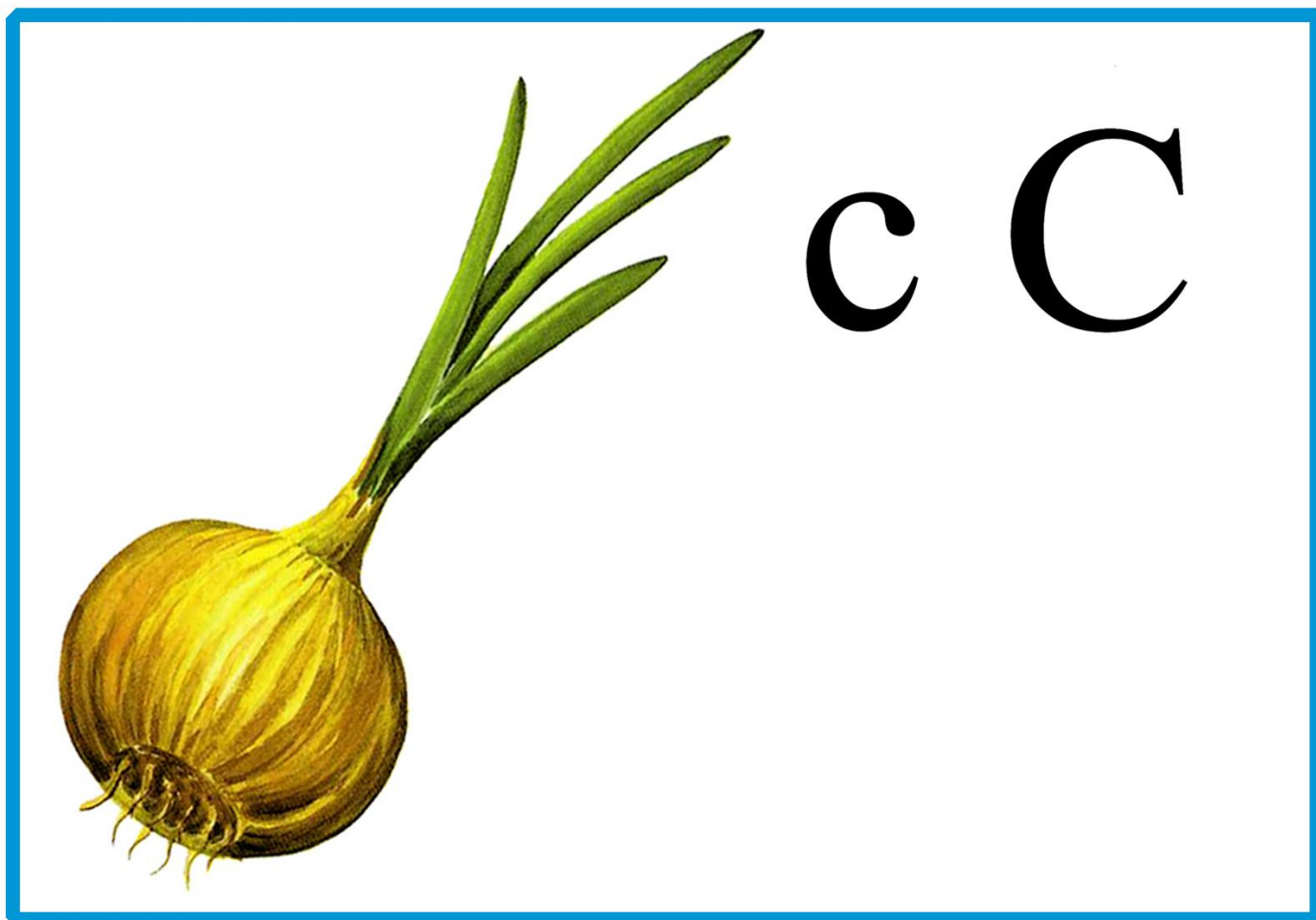




Teraz porozmawiajcie na temat treści opowiadania, zapytaj dziecko czy zapamiętało słowa z opowiadania, które rozpoczynały się głoską „c.” Następnie poproś aby podało jakieś inne słowa rozpoczynające się głoską „c.”

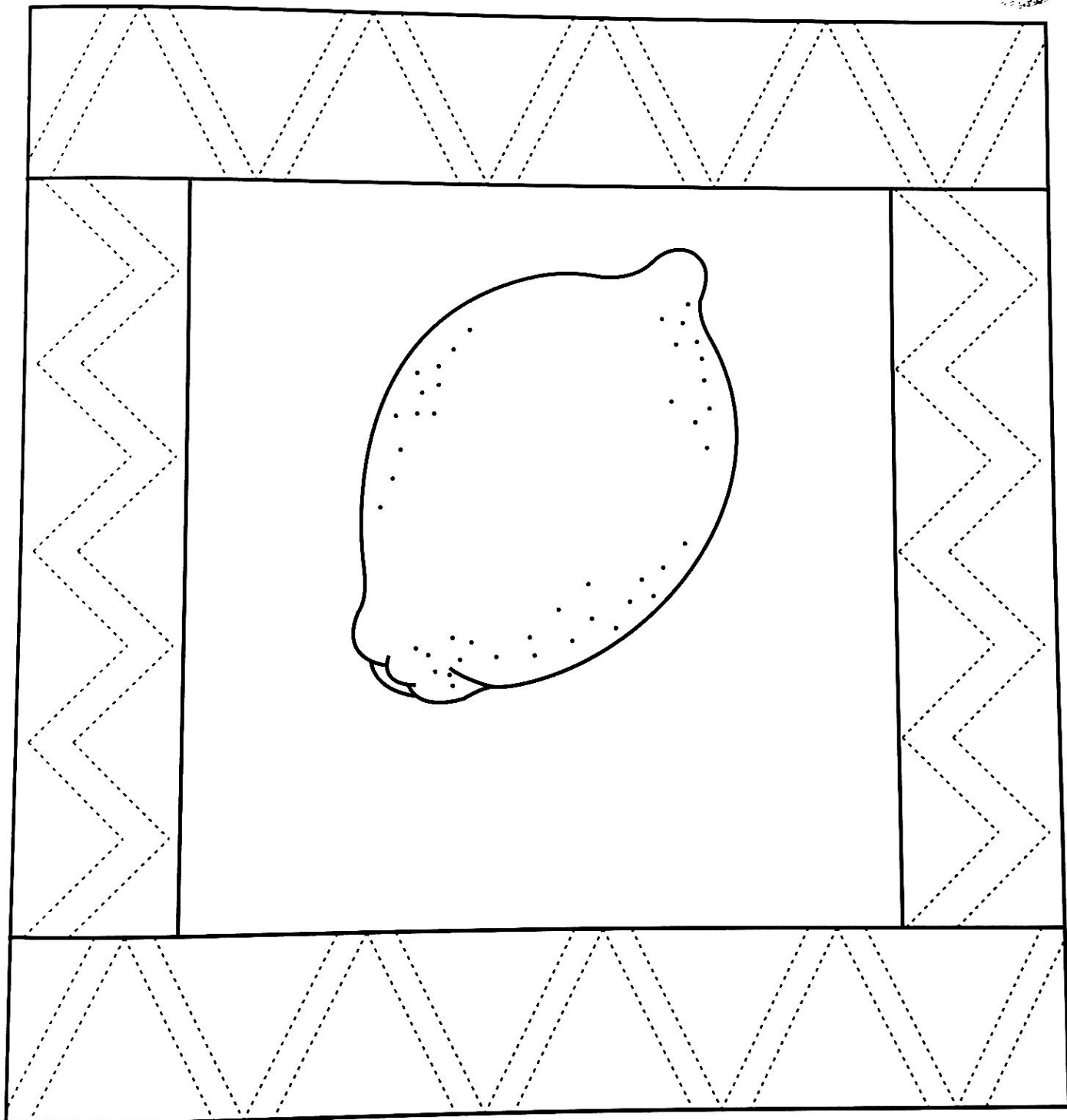
Zapytaj dziecko co jest na poniższym obrazku /cebula/, poproś dziecko żeby podzieliło słowo „cebula” na sylaby i policzyło z ilu sylab składa się to słowo.

Pokaż dziecku literę „c, C”, zwróć uwagę na wielką i małą literę, omówcie jej wygląd, różnice i podobieństwa.



Teraz zadanie należy już tylko do dziecka. Musi narysować szlaczki po śladzie, pokolorować obrazek, wyciąć po liniach zewnętrznych, wyciąć literki i ułożyć z nich wyraz na obrazku według podanego wzoru:

c y t r y n a, następnie przykleić literki.



y	r	n	a	c	y	t
---	---	---	---	---	---	---

Możesz wydrukować numer alarmowy i do straży pożarnej, a następnie je pokolorować.

112

998

Połącz numery telefonów i samochody z odpowiednimi postaciami. Możesz pokolorować rysunki.

POGOTOWIE

STRAŻ POŻARNA

POLICJA



999

998

997

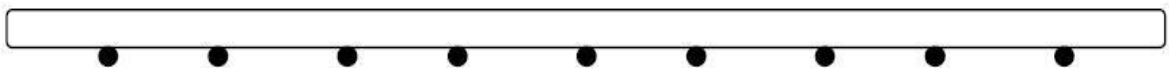
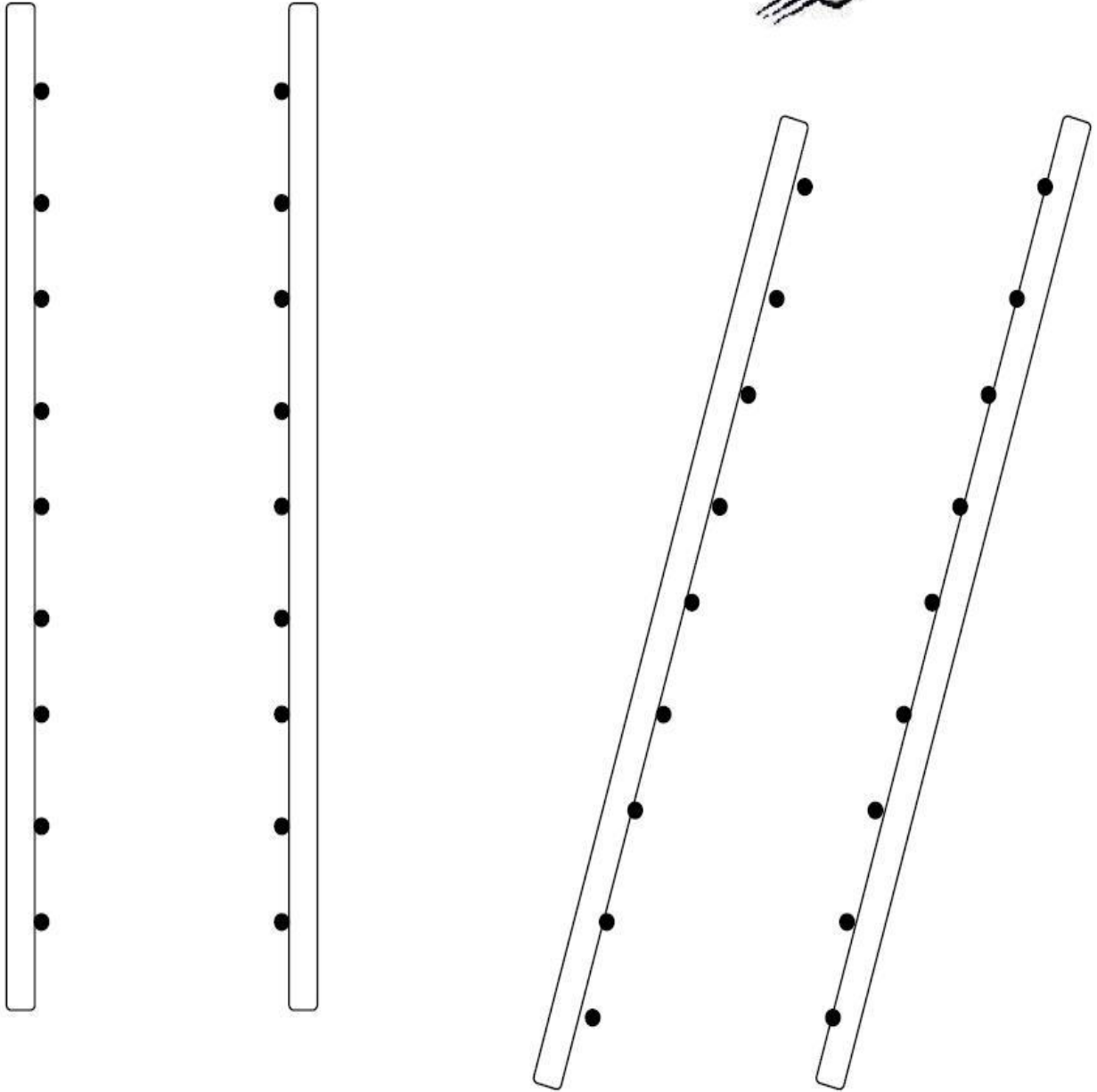


112



**To są numery alarmowe.
Dzwoń tylko wtedy gdy ktoś potrzebuje pomocy.**

Narysuj szczeble drabiny łącząc kropki.



Znajdź 5 różnic pomiędzy obrazkami.

